

Nr. 104

Cena prenumeraty:

w Łodzi

Kwartalnie Mk 1:60
Miesięcznie " 420
za roznośzenie
30 mk. miesięcznie
Z przes. poczt.
Kwartalnie mk. 1500
Miesięcznie " 500
poza Łodzią egz. 22

w Ameryce

1/2 dolara miesięcznie
Konto Pocztow. Kasy
Oszczędności 60.594.
Należność pocztowa
opłać cona ryczałtem

BĘDZIEMY
OJCZYZNĘ
zgodą i pracą!

KALENDARZYK

9 N Marji Kleofasowe.
10 P Ezechiela Pr. M.
11 W Leona Wielkiego
12 S Wiktora M. Damaz.
13 C Wielki Hermen
14 P † Wielki Walerjana
15 S Wielka Anastazego

REDAKCJA

w ŁODZI

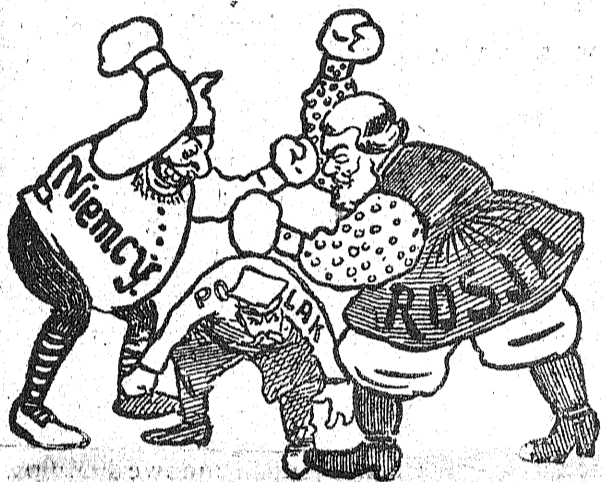
Al, Kościuszki 41
TELEFON 28,

ROZWÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Sobota, dnia 15 kwietnia 1922 roku

Ogłoszenia przyjmuje administracja do godz. 6-ej; po 6-ej dolicza się 50%
Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i oślar administracja nie odpowiada.



„Wesołego Alleluja“

Rok 1908 należał w Polsce do dosyć ciężkich lat. We Lwowie padł z ręki Sicińskiego — ukraińcy, zbrodniarza Andrzej Potocki, rugi niemieckie w Prusach, kraj toczył walki bratobójcze. W takich okolicznościach przypadł dzień Zmartwychwstania.

„Rozwój“ wówczas pisał:

„Nadchodzi dzień radosny, dzień wielkiego święta dla całego chrześcijaństwa, dzień Zmartwychwstania Tego, co świat odrodził. Dla nas ten dzień uroczysty, symbol radości, wesela i miłości bratniej nie zabrzmiał w roku bieżącym wesołym Alleluja!

Przeżywamy chwile ciężkie, nad wyraz smutne. Kraj w upadku, naród podzielony na partje i partyjki, praca społeczna utrudniona i zahamowana, Bracia nasi w Prusach dzielić się będą jajkiem święconym przygnębieni z myślą, że może to raz ostatni pożywiają je pod

własnym dachem, na własnej ziemi, odziedziczonej po przodkach. Wszystko to nie uspassia do radości. A przecież upadać na ducha nam niewolno, niewolno zwątpić w przyszłość narodu o tysiącnoletnich dziejach i bogatej rodzimej kulturze. Zwątpienie rodzi pesymizm, a pesymizm to siła rozkładowa. (1)

To też dzieląc się z wami czytelnicy jajkiem święconym, życzymy wam serdecznie wytrwałości i męstwa!

Zjednoczeni przy jajku święconym, symbole odrodzenia, symbolu braterstwa i miłości, pokrzepmy naszego ducha wielką mocą miłości, miłości bratniej i siłą odporną na wszystkie cioty.

Radować się nie mamy powodu, ale i do rozpoczynić nas nie upoważnia,

Rozpacz to oznaka słabości, a nam słabymi być nie wolno!

Tak pisaliśmy w 1908 roku.

Czy dziś po 14 latach i uzyskaniu samodzielności wiele się zmieniło?

Czy naród uzyskał równowagę, czy zro-

Jak sobie Lloyd George wyobraża układ równowagi w Europie — konferencja w Genewie.

Od niedzieli 16-go kwietnia!



Wielki świąteczny program!

„KRÓL BOKSU“

(BOHATER DNIA)

Niebywały dramat sensacyjny w 7 aktach.

Niebywałe tricky! — Karkołomne atrakcje! — Oryginalny match bokserki! — Wspaniała wystawa! — Niezwykłe produkcje cyrkowe

Początek o godz. 2-ej po poł.

(1295B)

Wejście dla młodzieży dozwolone.

Zdrozała

Robota, pomimo tego sprzedaje firma SZMECHEL i ROZNER Piotrkowska 100 i filja 160 stare zapasy wszelkiej garderoby, towarów i bielizny po dawniejszych cenach przez obiad otwarte. (1160K)

Szewiotu

115 cali szerokości kosztują 1.450, garniturowe 4.300, kamgarny na garnitury 8.500, kamgarny na spodnie 10.500, gabardina 6.200

— — SZMECHEL i ROZNER, ŁÓDZ — —
Piotrk. 100 filja 160. — Przez obiad otwarte

zumiał swoje zadanie.

Te same stronnictwa, te same kłótnie, je-
no spotęgowane, i ubarwione paskarstwem i
złodziejstwami sięgającymi do najwyższych sfer
społecznych. Brzydko.

Alc czy możemy wątpić, że inaczej nie
będzie?

Złodziei wyłapiemy, oskalpujemy im łby
dzieje zanotują ważniejsze nazwiska dla po-
tomności. Jak je zanotowano po Targowicy i
pohańbiono po wsze czasy!

Polska zbudzi się do uczciwego, obywa-
teckiego życia.

Nie będziemy rozpaczać, bo rozpacz to o-
znaka słabości, a nam słabymi być nie wol-
no.

Tylko niechże ci uczciwi występują śmiało
niech potępiają czyny niegodne partji duchem
narodowi obcych, niech bez wahania wytyka-
ją paskarzy palcem; a cała akcja odrodzenia
przyspieszy się bardzo.

Tego wam życzymy w 1922 roku przy
święconem!

„Wesołego Alleluja!”

(8)

Redakcja

Zmartwychwstanie.

Chrystus Zmartwychwstał, Chrystus duch wcielony,
Ta nieuchwytna siła w wszech przestworze.
Jak odgłos który się po falach dzwony,
Jak te promienie co słońce rozsiewa,
Jak moc wypadku, któryś zesłał — Boże!

Bądź pochwalony.

Już z odretwienia nasze polskie drzewa
Budzą się, cała natura oddycha,
W zielone stroi się szaty, ptak śpiewa,
A pszczoła wgląda do kwiatów kielicha...

To Odrodzenie!

A człowiek? Czy wiać ma w oczy mu słońca?
Czy w mroczne kraje powiodą go cienie?
Czy przed nim tylko ta straszna Głogota?
Lub białe, smętne, mogilne lejcie?...
On w duchu żyje.

Duch go powiedzie w długi pokolenia
Po drodze, co ty zakreślił mu Chryste!
W czyn przyoblecze Twe wielkie marzenia!
Zdobędzie miłość i sumienie czyste,

O Alleluja!

Ani złego moce, ani jarzma dziczy
Nie okiełzają potężnego ducha,
Siły tych skrzydeł, coś mu dał, o Panie,
Złość nie przemierzy ani nie obliczy,
On posybuje — wezwań nie usłucha!

To Zmartwychwstanie

(5)

WIADOMOŚCI POLITYCZNE

Komunikacja pocztowa z Litwą.

(wp) Ministerstwo Spraw Zagranicz-
nych otrzymało od Litewskiego Minister-
stwa Spraw Zagranicznych z Kowna depesze
wedle której Litewska Dyrekcja Poczty i Tele-
grafów jest gotowa nawiązać z Polską komu-
nikację pocztową i telegraficzną bezpośred-
nio, lub też za pośrednictwem innego pań-
stwa, skoro tylko zostanie zawarty układ
polityczny (accord politique) pomiędzy rzą-
dem litewskim a rządem polskim.

Gdyby słońce wschodziło na północy —
pisze „Rzeczpospolita” — od strony Kowna,

naszą robotę, wiedzą dokładnie, że nie lawiru-
jący to „Goniec”, to „Kurjer” pracował nad
uświadomieniem robotnika łódzkiego, tylko
„Rozwój”. I ten „Rozwój” osiągnął to, że kie-
dy wtargnęli do miasta w 1914 roku okupanci,
Łódź polska stanęła oporem.

Ani obietnice zdradzieckie Niemców, ani
podstępna praca agitatorów niemieckich
ani podszepty „vercinów”, organizowanych
z takim rozpędem przez Flirów i Eichlerów
nie z polskiej Łodzi nie uszczknęły!

I dla tego z każdym dniem my tę Łódź
polską coraz bardziej kochamy, i jej dzięku-
jemy za to poparcie naszych idei i naszej pra-
cy i tę współpracę zabierzemy z sobą jako
najdroższy talizman do grobu. Dziś możemy
zupelnie twierdzić, że jedna trzecia Łodzi
idzie z nami.

Pominawszy żydów i Niemców jest to
znaczny procent, gdyby w tym stosunku po-
szła reszta Polski, możnaby utworzyć silne i
pożyteczne dla kraju stronnictwo.

Trudno, nie każdego siły wystarczą na
wielkie obszary, a więc trzymaliśmy się tej
zasady, że rób w swoim kółku co każe Duch
Boży, a całość sama się złoży.

Z tą dwudziesto pięciu letnią pracą przy
chodzimy do waszych stołów świątecznych,
przypominając raz jeszcze obowiązek pamię-
tania, że pierwszą naszą troską powinna być
troska o silne i potężne państwo nasze.

Wiadomo, że większa część przemysłu
polskiego spoczęła w ręku obcym, stało się to
w wielu razach nie z winy polskiej, ale stało.
Część tego przemysłu już się zwała z krajem, a
jego właściciele należą dziś do najgorliwszych
polaków. W Łodzi jednak, gdzie tych przemy-
słowców było więcej, niemieczyzna zachowała
swoją wpływ silny. Pozostaje nam dalej więc
praca nad spolszczeniem tego przemysłu nad
przywiązaniem go do ziemi polskiej, tak, jak
się to stało w Warszawie.

rzad litewski niewątpliwie uzależniły
wschód jego w Warszawie także od... „zawar-
cia układu politycznego (accord politique)“.

Piastowcowa reforma rolna.

(wp) Dowiadujemy się, że poseł piasto-
wiec z powiatu pilzeńskiego w Małopolsce,
Kreżel, kupił wieś Borową z parcelacji mająt-
ku ziemskiego.

Jest to jeszcze jedna ilustracja do gospo-
darki piastowcowej na tle reformy rolnej.

Na uroczystości wileńskie.

(wp) Dn. 17 b. m. wyjeżdżają z Warsza-
wy do Wilna dodatkowym pociągiem po-
spiesznym przedstawiciele Rządu i Sejmu. Po-
wrot do Warszawy spodziewany jest w
przyszły piątek, 21 b. m.

W zastępstwie p. Min. Przem. i Handlu
Ossowskiego na uroczystości wileńskie wy-
jeżdża dyrektor depart. górniczego, p. St.
Świętochowski.

Redukcja urzędników.

(wp) Redukcja urzędników, prowadzo-
na według wskazówek komisji oszczędności
wej przy ministrze skarbu, dała w r. z. ta-
kie wyniki, że ze 174,447 etatów zostało w
r. b. tylko 164,696.

Redukcja postępuje w dalszym ciągu i
w r. b. ulec ma redukcji jeszcze około 40,000
etatów.

Danina.

(wp) Biuro prasowe Ministerstwa Skar-
bu podaje do wiadomości: Wpływy z nad-
zwyczajnej daniny państwowej według stanu
na dzień 31 marca 1922 r. wynoszą marek
27,922,074,192, w porównaniu przeto z wpływa-
mi według stanu na dzień 25 marca 1922,
które wynosiły 22,492,478,000 mk. wzrosły w
ciągu 6 dni o 5,429,596,192 mk.

Ratyfikacja umowy z Porską.

(wp) Parlament rumuński ratyfikował
jednomyślnie, bez dyskusji umowę handlową
polsko-rumuńską, poczem minister spraw za-
granicznych zawiadomił obie izby, że wskutek
umowy późniejszej między obu rządami, pol-
skim i rumuńskim anulowany został art. 5
protokołu końcowego.

KRONIKA TYGODNIOWA.

Życzenta świąteczna. Praca nad udoskonal-
niem się społeczeństwa. Faryzeusze. Dwa kierunki
idealny i realny. My musimy być braćmi dla siebie, a
nie wrogami. Kura zawstydzona człowieka. Wesołego
Alleluja. (5)

Alleluja!

Dwudziesty piąty raz z wami będzie
obchodził „Rozwój” dzień Zmartwychwsta-
nia Pańskiego, z wami łodzianami, polakami,
którzyście szli razem z pismem i pomagali mu
odniemczyć Łódź, skłonić do gorliwej pracy
na polu narodowym, z wami, którzy święcie
jesteście przekonani, że droga, po której idzie
my, jest jedynie polską i uczciwą, droga jest
wskaźnikiem dającym pewność, że państwo
mocne nie może interesów poszczególnych
stronnictw wynosić nad interesy całej Rzeczy-
pospolitej!

O tem coprawda nie mówiliśmy tak wy-
raźnie przy otwieraniu pisma, bo takie wstę-
py kreśliła cenzura moskiewska, ale wśród
wierszy czytaliście tę myśl niejednokrotnie,
rozumialiście ją i podzielialście, czego mieli-
śmy dowód w licznych od was listach.

Ideę odrodzenia państwa przez uświado-
mienie bodajby nielicznych jego grup, szerzy-
liśmy w Łodzi przez lat 25 i ta Łódź, która
gniółł majster vel szpicel niemiecki, naprawdę
udało nam się przekonać, że nie dla tego ist-
nieje nasz gród, aby się tu prusak rozbił,
ale dla tego, aby robotnik wywalczył sobie
prawo obywatelstwa.

Nie mamy zamiaru palić kadzidel na
rzecz naszego pisma, które nigdy nie zalicza-
ło sobie tej pracy, jako zasługę, ale uznawało
ją za zwykły obowiązek liczącej się z uczci-
wością gazety.

Al, którzy patrzyli na Świerczkiewicza

Szlenkerzy, Raych'owie, Brunowie, Ha-
berbuschowie czyż nam nie przypominają ca-
łego szeregu firm łódzkich?

Idzie nam więc o to, aby do tych firm
polskich, które czują i myślą popolsko powoli
wciągnąć liczniejsze grono przemysłowców,
co od dłuższego już czasu zarobne swoje war-
sztaty pracy rozbili na naszej ziemi. I ta kwe-
stja będzie jedną z najbardziej wytycznych
spraw naszych na przyszłość.

Obalenie obecnego, partyjnego magi-
stratu, który tyle szkody Łodzi i łodzianom
przyniósł, oto drugi cel, nad którym nie przes-
taniemy pracować, boć nie partja winna rzą-
dzić w kraju, ani w mieście, jeno naród cały.

Najwspanialej powiodło nam się z ro-
botnikiem polskim. Placówka nasza przynio-
sła dla niego duże korzyści.

Kiedyś tu weszli był on rozbitym,
przygniecionym ciężarem łapy niemieckiego
majstra. Potrafiliśmy obudzić w nim wiarę,
że Łódź nie należy do krajów niemieckich, je-
no leży w centrum najbardziej polskiej ziemi
naszej. Zabiegami naszymi usunięto też maj-
strów cudzoziemców z Łodzi — nie mówiących
popolsku, a robotnik stał się powoli panem.

Jednym słowem obudziliśmy w nim duszę
polską. Nie zrobiły to inne dzienniki, które
powstały, bo jakże miały zrobić jeśli ich tam
nie było nie zrobił też i dawniejszy „Kurjer”
lawirujący między czerwonemi silnie, a ne-
utralnemi. Tę pracę tylko „Rozwój” prowa-
dził. I dzięki tej pracy — kiedy weszli okupa-
ci i jak waż na Ewę rzucili się na tego robotni-
ka, uświadomienie było tak silne, że wszel-
kie obietnice okupantów i namowy „verci-
nów” nie już nie wskórały. Robotnicy ci w czę-
ści rozeszli się potem po partyjnych obozach:
N.P.R., P.P.S. lub Demokracji Chrześcijań-
skiej, ale już dusza w tym robotniku pozosta-
ła polska i polskie uświadomienie.

Bo dusza narodu jest jakby przezorność
boża, ona odczuwa wszystkie złe zamiary

Naczelnik Państwa do Belgradu.

(wp) „Kurjer Polski“ donosi, że w kołach politycznych Belgradu przewidują przybycie Naczelnika Państwa do stolicy Jugosławii na ślub króla Aleksandra z księżniczką Marią, który ma się odbyć dnia 1-go czerwca.

W czasie pobytu Naczelnika Państwa w Belgradzie mają być podobno omówione podstawy do rokowań polsko-jugosłowiańskich o traktaty.

Wyroki śmierci.

(wp) Sąd Wojsk. skazał 2 szeregowców Tadeusza Kowalskiego z pow. Płońskiego i Stanisława Juńskiego na karę śmierci przez rozstrzelanie za kradzież dobra wojskowego na sumę wyższą od 10 tysięcy.

Nominacja.

(wp.) Naczelnik Państwa w dniu 14 b. m. podpisał nominację p. Seweryna Ludkiewicza na prezesa głównego urzędu ziemskiego, zwalniając jednocześnie p. Makulskiego tymczasowo go kierownika tego urzędu. (PAT)

Aleksander serbski do Nacz. państwa.

(wp) Naczelnik Państwa otrzymał od króla Aleksandra serbskiego, który został odznaczony orderem Orła Białego, depeszę z podziękowaniem.

Przyłączenie b. dzielnicy pruskiej

W związku z przejęciem zarządu spraw wewnętrznych b. dzielnicy pruskiej przez Ministerjum spraw wewnętrznych wydano zarządzenie, ustalając zakres kompetencji nowego Departamentu Ziem Zachodnich w Poznaniu, wchodzącego obecnie w skład departamentu Ministerjum spr. wewn.

Departament Ziem Zachodnich składać się będzie z wydziałów: 1) ogólnego, 2) administracyjnego, 3) bezpieczeństwa publicznego prasy, oraz 4) samorządowego.

Wydział ogólny ma opracowywać sprawy wynikające ze stosunku administracji spraw

wewnętrznych w zakresie Departamentu Ziem Zach. (V dep) do władz naczelnich z wyłączeniem spraw, zakazanych innym departamentom, wzgl. wydziałom.

Ponadto do wydziału tego należeć będzie nadzór nad ujednostajnieniem czynności pozostałych wydziałów departamentów, sprawy osobowe urzędników i funkcjonariuszów departamentu V i urzędów podległych. Ministrowi spr. wewn. na obszarze b. dzielnicy pruskiej w zakresie administracji ogólnej sprawy komisji organizacyjnej dla wyższych urzędników administracyjnych, sprawy dyscyplinarne, budżetowo-rachunkowe i gospodarcze departamentu 5-go w zakresie wykonania budżetu, sprawy kancelarii departamentu, archiwum oraz biblioteki.

Wydział administracyjny — opracowuje sprawy dotyczące organizacji urzędów administracyjnych z wyjątkiem samorządowych i politycznych, przygotowuje instrukcje opracowuje sprawy urzędów stanu cywilnego, sprawy dotyczące administracji wojskowej i t. p.

Wydział bezpieczeństwa publ. opracowuje sprawy bezpieczeństwa państwa, porządku publicznego, sprawuje nadzór nad prasą oraz nad

działalnością policyjną miejscowych władz policyjno-administracyjnych.

Wydział samorządowy — opracowuje sprawy samorządu gminnego, powiatowego, miejskiego, prowadzi sprawy mieszkaniowe oraz ubezpieczeń publicznych i aprowizacji. Departament V w Poznaniu będzie mógł znosić bezosobnie z konsulatami zagranicznymi jedynie tylko w sprawach międzynarodowej wymiany metryk i dokumentów.

Dla utrzymania jedności kierunku administracji spraw wewnętrznych Rzeczypospolitej departament V winien współdziałać ściśle z pozostałymi departamentami minis. spr. wewn. Ustawy i rozporządzenia, dotyczące wyłącznie b. dzielnicy pruskiej przygotowuje departament V w porozumieniu z departamentami innymi min. b. dzielnicy pruskiej.

Z dniem przyjęcia zarządu spraw wewnętrznych b. dzielnicy pruskiej publikacje, umieszczane dotychczas w Dzienniku Urzędowym Min. b. dzielnicy pruskiej, mają być umieszczane w Dzienniku Urzędowym Min. spraw wewnętrznych. 9

Nad odbudową Europy.

BERLIN 14 (PAT) Pisma berlińskie donoszą o wczorajszym posiedzeniu komisji finansowej w Genewie następująco: Po przemowie Roberta Horna i ministra finansów dr. Hermes, delegat Danji Gluekstaedt oświadczył, że zgadza się z wywodami Roberta Horna, iż musi być wprowadzona waluta oparta na złocie. Waluta taka byłaby międzynarodowym środkiem płatniczym. Delegat Rosji, Rakowski, oświadczył, że poglądy delegacji rosyjskiej na zasadnicze kwestje zgodne są z poglądami rzeczoznawców angielskich. Z kolei Rakowski nadmieniał, że w Rosji liczbę żołnierzy z 5 milionów zredukowano do miliona 450 tysięcy.

WIEDEN 14 (PAT) „Neue Freie Presse“ donosi z Genewy, że delegacja rosyjska wręczy

na dzisiejszym posiedzeniu komisji politycznej memorandum. Dokument ten będzie zawierał obszernie przedstawienie sytuacji prawnej, obowiązującej w Rosji względem własności prywatnej oraz względem cudzoziemców. Delegacja rosyjska postanowiła jakoby wogóle nie poruszać w Genewie sprawy uznania rządu sowieckiego.

GENUA, 14 (PAT) Na dzisiejszym posiedzeniu komisji do spraw walutowych po referacie Rakowskiego, który przedstawił memorandum rosyjski wniesienia do projektu rzeczoznawców londyńskich pewnych wniosków dodatkowych i zmian, po dłuższej dyskusji postanowiono utworzyć podkomisję, składającą się ze znawców gospodarczych. Prace podkomisji mają się zakończyć przed upływem bieżącego tygodnia. (5)

zdrajców Ojczyzny, ona rozpoznaje każde błędne posunięcie na szachownicy rodzinnej, ona wytknie palcem każdego podłego człowieka.

Pomimo to bezczelność podłych jest tak wielka, że każdy najgorszy złodziej, bandyta i paskarz, nie obawiałby się przyjść do szat Chrystusa i całować je, jak Judasz to czynił aby wykazać, że w cnotach żyje!

Naprawdę trzeba powiedzieć, że ci szakale w ludzkiej skórze to potwory gorsze od zwierząt i ptaków...

Ze wstydem trzeba powiedzieć, że ów szakal paskarz nie wstydził się sprzedawać jaja po 100 marek za sztukę. Usłyszawszy to kury zagadkały z oburzenia i postanowiły zwalczać tą chciwość paskarską drogą konkurencji i tak sprawnie zabrały się do rzeczy, że już produkują jaja po 37 marek i to w sezonie przedświątecznym.

Rozgniewany paskarz, który już liczył, że swoje półtora wagonu jaj sprzeda za dużym zyskiem, dziś zamierza przez stronnictwo P. S.L. wnieść interpelację i prosić rząd o specjalną pomoc dla podtrzymania rodzinnej produkcji. Doprawdy, boki bolą od śmiechu, jak się czyta wszystkie żądania najrozmaitszych grup przemysłowo-handlowych i kupieckich. Rządzić woła przemysł, daj pieniądze bo ginimy, a na nas spoczywa przyszłość kraju, my go odbudujemy...

Prośby ich wrzeszcza handlowiec, to są poprostu kpiny! a któż bardziej ciągnie, niż przemysł, my przedstawiamy główną wartość ludzi, która kraj odrodzi. Jakieżby to były święta, żeby handlowiec nie sprowadził pomarańczy, cytryn, daktyli, chleba świętojańskiego, rodzynek, słodkich i gorzkich migdałów, sznapsika od Baczewskiego i Kasprowicza, et. c.

My jesteśmy najuczciwszą grupą narodu a jeśli Zbawicielu chcesz się przekonać, kto najbardziej zawinił, to przyjrzy się rolniko-

wi. Korczyk zboża 12 tysięcy, świnka 250 marek funkcik żywej wagi!

—A ty bestjo, co okłamujesz Chrystusa pana, woła rolnik, ileż to bierzesz za postronki, podkowy, rzemienie, nasiona. Milcz, bo jak plunę w garść...

Ty się najpierw uparaj z Dojłidami, żeby ci kto inny nie plunął w ślepię...

I cały wielki-czwartek, piątek i sobota upłynęły nad pobożnymi rozmówkami poto, a by następnie wszyscy razem w Wielką niedzielę ruszyli z gromnicami śpiewając:

Wielki dziś nam dzień nastał, albo „Przez twoje święte zmartwychpowstanie“...

Gdyby Chrystus Bóg nie był już Bogiem i nie zruczył z siebie człowieczego charakteru niezawodnie wiałby bata i wypędzał z kościoła tych wszystkich obłudników, jak ongi kupczących żydów ze świątyni jerozolimskiej.

Tak u nas wrył się judaizm w duszę ludzką, w duszę podłą niską, chciwą. Oile piękniejsza dusza była polaka przed wojną. Ona tęskniła za odrodzeniem swojej ojczyzny, ona choć w ukryciu śpiewała Boże coś Polskę. ona miała swoje ideały.

Od stworzenia świata występują wśród narodów dwa kierunki wręcz przeciwne i walczą z sobą: idealny i realny. Pierwszy chce podnieść altruizm człowieka, rozpowszechnić pojęcie miłości i uczciwości, drugi ma za zadanie naśladować jak najdrapieżniejsze zwierzęta i uprawia hasło: wilk wilką pożera, a człowiek człowieka! zupełnie jak zbójcy-ryce rze średniowieczni.

Pierwszy kierunek polega na tem, aby w całym państwie było dobrze i państwo rosło i siły mu przybywały; drugi zaś utrzymuje, że go nic nie obchodzi państwo byleby jemu było dobrze.

Od założenia staneliśmy i stoimy na tem stanowisku aby człowiek nie był zwierzęciem dla człowieka, aby kochał swego bliźniego i łączył się razem dla obrony przeciw

czyhającemu na państwową wolność wrogowi!

Potępiamy robotę tych, co organizują się poto, aby swoich rodaków gniesć swoją siłą, których egoizm nie dba w pierwszej linii o państwo, tylko o własny brzuch, a wszystko to czynią pod płaszczykiem patriotyzmu.

Przysłuchajcie się im, jak kupczą w tej świątyni narodowej.

Do mnie polaku-bom ja polak... towar daję ci polski (od żydą kupiony) do mnie polaku, parę marek drożej a dobry gatunek, do mnie polaku.

—Nie wierz mu polaku, to żydowski pacholek, za nim trzech żydów się kryje, ja jeden jestem uczciwy. On sprzedaje produkt za 200 marek, ja tylko za 199...

Czy nie rozumiesz ilebym zarobił więcej gdybym brał o mareczkę drożej...

A diabeł szepcze: Bierz drożej, bierz drożej, będzie rewolucja niechże i ja coś zyskam i radości podkręca pejsy.

Czy społeczeństwo może się na takich je dnostkach wzorować! Brzydkie byłoby to społeczeństwo i niedługo trwałe. Szczęściem, że są uczciwsi kupcy i uczciwsi ludzie, tylko, że ci pomimo swoich zasad muszą nieraz działać jak interes kaze. I to zdanie często... słyszmy w Polsce.

Dla tego dziś przy tym wesołym dniu, dniu przypominającym odrodzenie nasze, w 25 rocznicę pracy „Rozwoju“ dziękujemy wam wszystkim nasi czytelnicy, żeście poszli z nami, żeście ocenili nasz kierunek w ten sposób, iż jestto najodpowiedniejsza droga do odbudowy państwa polskiego i sądzę, że pójdziecie nadal z nami.

Na tej właśnie części naszego społeczeństwa polegamy i rozumiemy, że ciężar rządzenia krajem na nią spaść musi. Kuglarstwo dobre jest dotąd, dopóki się jego środków nie pozna, państwem muszą rządzić ludzie światłomi celów i odpowiedzialni sumieniem.

Bedziemy zabiegali wspólnie. aby prz-

GENUA, 14. (PAT) Dziś mimo wielkiego piątku pracują wszystkie komisje.

W sobotę będą prowadzone w dalszym ciągu prace komisji, tylko w niedzielę nastąpi przerwa w obradach. W dniu tym wyjadą delegaci na wycieczkę do Rapallo. W poniedziałek prace konferencji będą podjęte z powrotem.

GENUA 14 (PAT) Na propozycję przedstawiciela Niemiec Rathenau'a utworzono przy komisji finansowej komitet doradczy, złożony z ekonomistów. Przedstawiciel Rosji, Rakowski, zaprotestował przeciwko nieobecności rosjanina w tym Komitecie, na co prezes komisji finansowej Robert Horn odpowiedział, że komitet, posiadający jedynie głos doradczy, złożony jest wyłącznie ze specjalistów i ma charakter ściśle polityczny.

GENUA 14 (PAT) Dziś po południu na posiedzeniu w komisji transportowej wyłoniono dwie dalsze komisje, z których do jednej weszła również Polska.

BERLIN, 14 4. (wł) Cziczerin oświadczył dziennikarzom iż nie dopuści, aby Rosja na konferencji w Genewie, była traktowana jak Chiny w Waszyngtonie. —

Skutkiem czego posiedzenie podkomisji politycznej zapowiada się niezmiernie interesująco, gdyż zetrze tam się Francja oraz Rosja. Barthou porozumiewał się cały dzień z Paryżem, a Cziczerin z Leninem.

Francja nie odstąpi ani na jotę od postanowień rzeczoznawców w Londynie.

BERLIN, 14 4. (wł) Barthou w rozmowie z dziennikarzami oświadczył, m. i. co następuje:

Poszczególne dzienniki przedstawiają Francuzów jako ludzi, posiadających w jednym ręku sztylet, w drugim rewolwer, a w zębach nóż. Nie może być nic więcej fałszywego. Francja nie może zamykać oczu na fakty tego rodzaju, jaki na przykład wydarzył się niedawno w Gliwicach, gdzie zginęło 20 żołnierzy francuskich. Fakty te ujawniają, że w Niemczech jest żywna idea odwetu, a dopóki będą tam czynione zamachy przeciwko traktatom pokojowym, dopóty Francja nie może dopuścić do omawiania sprawy rozbrojenia.

tym stole biesiadnym w dzień Zmartwychwstania znaleźli się wszyscy, którym jest miła nasza ojczyzna.

Boć co miłszego może być nad ojczyznę swoją, cóż miłszego jest gdy obcy nie zagląda nam do garka, gdy ja nie krepuje się w rozmowie wiem, że za moją swobodę myśli nie zabiorą mnie do cytadeli.

W moim domu gości swój żołnierz, swoje zabawiają się władzę, a jeśli przyjdzie cu dzoziemiec ja starodawnym zwyczajem proszę do stołu, bo wiem, że kret do mnie nie zajrzy, jeno człowiek, który chce iść ręką w rękę z nami. Oszust polityczny zawsze się zdradzi i dla tego nie ma w domu inteligentnym obawy—o to aby w nim szkoda motalna mogła taki osobnik wyświadczyć. Gorzej w sferach mniej inteligentnych, tam hasła półdzikie, półżydowskie mają posłuch. Ale i tam w krótko przyjdzie krytycyzm, młodzież ta, co się dziś w szkole uczy—będzie miała sposobność obeznać z ogólnymi prądami narodowymi i odróżnić je od innych międzynarodowych wybuchów fałszu i obłudy!

Potrzeba nam pracy, potrzeba nam oszczędności... Nie prosiłbym do najskromniejszego stołu jednak ministrów, którzy ograniczają czas pracy i czas handlu. Polska bez teorii bolszewickich może się obejść i obejdział.

Dalej więc do pracy, do uświadomienia ludu, którego podniecają w swej realnej pracy jeszcze ex-ministrowie nieprzebiegający w środkach.

Równowaga społeczna w Polsce musi wziąć górę. Prawa i ustawy licze zastąpione nowymi, co wam przy dzisiejszym świecie Zmartwychwstania życzymy. Oby 26 rok istnienia „Rozwoju“ a piąty Odrodzenia Państwa polskiego przyniósł i w tym kierunku pożądane zmiany.

Alleluja!

BERLIN, 14 4. (wł) Rakowski wczoraj wypowiedział mowę i w sposób bardzo nietaktowny, rozpoczął dyskurs o rozbrojeniu, jako o środku równowagi bilansowej państw europejskich. Wywody jego nacechowane niezwyklej fronterlą, wywołały ostre protesty i wywarły jak najgorsze wrażenie na członkach komisji.

USIŁOWANIA POROZUMIENIA WŁOSKO—JUGOSŁAWIAŃSKIEGO.

RZYM, 14. (PAT) Jugosławiński i włoski ministrowie spraw zagranicznych odbędą konferencję w celu znalezienia sposobu bezzwłocznego wprowadzenia w życie wszystkich postanowień traktatu w Rapallo.

Włoski minister spraw zagranicznych polecił jugosławińskiemu ministrowi spraw zagranicznych Ninčicowi udzielenie dokład-

nych wyjaśnień co do trudności, jakie napotyka rząd włoski, zwłaszcza w kwestji Rjecki. Wyjaśnienia te mają się przyczynić do umocnienia polityki przyjaźni i współpracy gospodarczej między obu narodami, nad to mają posłużyć do znalezienia sposobu wprowadzenia w życie postanowień traktatu w Rapallo.

NARADY CZESKO—WĘGIERSKIE.

GENUA, 14. (PAT) Węgierski prezydent ministrów Bethlem oraz minister spraw zagranicznych złożyli wizytę czeskiemu ministrowi spraw zagranicznych Benešowi, z którym rozpoczęli rokowania. Rokowania te nie pozostają w związku z konferencją genueńską, a dotyczą jedynie spraw obchodzących oba kraje.

Porozumienie polsko-niemieckie.

UGODA W SPRAWIE LIKWIDACJI MAJĄTKÓW NIEMIECKICH NA G. ŚLASKU.

GENEWA 13 (PAT) Dziś zawarty został poubośnie ostateczny układ w sprawie likwidacji majątków niemieckich na G. Śląsku. Delegacja niemiecka uznała zasadę likwidacji Likwidacji podlegają po 15 latach zakłady przemysłowe, kopalnie, podkłady podpadające pod pojęcie wielkiego przemysłu, natomiast majątki ziemskie podlegają likwidacji natychmiast po obłęciu przyznanego Polsce obszaru G. Śląska.

Bezwzględnie likwidowane być mogą: wszelkie kopalnie, wielkie huty, fabryki materiałów wybuchowych, smoistne fabryki produktów węgla, koksownie, fabryki brykietów i nawozu sztucznego, fabryki olejów, fabryki i wykończalnie wszelkich metali, centrale elektryczne, o ile podpadają pod pojęcie wielkiego przemysłu, niezależnie od ilości zatrudnionych robotników, oprócz powyższych dwu kategorii podlegają likwidacji wszelkie zakłady przemysłowe zatrudniające przynajmniej 600 robotników

Rząd polski zawiadomi pomiędzy 1 lipca 1927 roku a 1 lipca 1939 roku właścicieli zakładów przemysłowych o zamiarze likwidacji. Likwidacja winna być wykonana w ciągu 4 lat od zawiadomienia. Odnośnie do opowieszego wolno będzie sprzedawać zakłady przemysłowe tylko za zezwoleniem rządu.

Spory pomiędzy Polską a Niemcami w sprawie powyższej rozpatrywać będzie trybunał międzynarodowy w Hadze. Jednocześnie Niemcy zrzekają się praw ingerencji w ciągu

lat 15. funkcji ustawodawczych na rzecz Polski odnośnie do G. Śląska w dziedzinie ustaw materialnych, formalnych, organizacji i dziedziny wszelkich rozporządzeń rządowych. W ciągu lat 15 przysługuje rządowi polskiemu uprzednio perijodycznego sprawozdania, czy osobno figurujące jako właściciele są niemi istotnie.

Ulegają natychmiast likwidacji majątki ziemskie ponad 100 hektarów. Wogóle o ile chodzi o własność rolną, ulegają likwidacji i trzecia część. Ulega likwidacji las, o ile zdaniem komisji mieszanej jest on niezbędny dla potrzeb gospodarczych majątku. Poza teren leśny od likwidacji są zwolnione. Do 1 stycznia 1925 roku Polska zanotyfikuje właścicieli majątków ziemskich, które pragnie zlikwidować.

Dzienniki Śląskie o porozumieniu polsko-niemieckim

KATOWICE 14 (PAT) Do wczorajszej despsy o dojściu do porozumienia między pełnomocnikami Polski i Niemiec. W sprawie likwidacji majątków niemieckich, dzienniki tutaj sze dodają, że porozumienie nastąpiło około godziny 5 nad ranem i że wczoraj ponołudniu podpisano tekst dotyczący likwidacji. Następnie prezydent Calender z widocznym zadowoleniem oznajmił, że między pełnomocnikami doszło do porozumienia. 9

ZWYCIĘZCY I ZWYCIĘŻENI.

GRATZ 14 (PAT) W.B.K. W roku bieżącym Jugosławia otrzymała od Niemiec na rachunek reperacji świadczeń w naturze wartość 83 miliony marek w złocie.

BUDAPESZT 14 (PAT) „Az Ujsag“ donosi że w tych dniach do rządu węgierskiego nadeszła nową notę komisji odszkodowań w sprawie świadczeń w naturze. Dostawy mają się rozpocząć 20 kwietnia r.b. 9

PARYZ 13 (PAT) Wysłana w odpowiedź na memorandum kanclerza Wirtha nota komisji reparacyjnej podtrzymuje wszystkie decyzje notyfikowane rządowi Rzeszy dnia 21 marca a mianowicie przypomina terminy spłat, jakie mają być dokonane do 31 maja b. r., ponawia uwagi o niedostatecznych wysiłkach Rzeszy i kładzie nacisk na prowadzenie kontroli finansów.

Nota oświadcza, że jeśli nie zostaną przedsięwzięte odpowiednie środki przyprowadzające porządek finansów Rzeszy niezbędnym będzie dnia 31 maja wprowadzenie sankcji bez ingerencji jednakże spraw wewnętrznych i administracyjnych Rzeszy.

kt Z Konstantynopola donoszą o podaniu się do dymisji tureckiego ministra finansów. (PAT)

POLSKA I SOWIETY.

MOSKWA 14 (PAT) Na odbytem wczoraj posiedzeniu podkomisji przemysłowej mieszanej komisji reewakuacyjnej strona rosyjsko-ukraińska w związku ze sprawą reewakuacji T-wa akc. Landwarowskiej fabryki drutu i gwoździ Frumkina zakwestionowała ponownie przynależnych do Polski terytoriów, położonych poza granicami wytkniętymi w traktacie litewsko-sowieckim z dnia 12 lipca 1920 roku. Wobec powyższego, sprawa reewakuacji fabryki Frumkina musiała być cofnięta z porządku dziennego posiedzenia.

Angora i sowiety

RZYM 14 (PAT) Według doniesień dziennika „Bosforo“ z Konstantynopola rządy sowiecki i angorski zawarły tajny układ wojskowy.

Stan pogody.

Temperatura w kraju znacznie wzrosła. Po południu termometr wskazywał 24 stopnie w Poznaniu, 22 w Krakowie, 18 w Warszawie, 13 we Lwowie, 10 w Pińsku. Temperatura najwyższą wynosiła wczoraj w Warszawie 20 stopni, najniższa 5 stopni. Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym dość pogodny, ciepły, wiatry z kierunków południowych.

Podziękowanie.

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią przysługę drogiemu nam zwłokom męża i ojca naszego

4. 4 p.

Kacpra Mondrego

a w szczególności pracownikom poczty i telegrafu, jak również wszystkim kolegom, znajomym i krewnym za wyrazy współczucia składamy serdeczne „Bóg zapłać“

1307B

ZONA I SYNOWIE.

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Dziś: Sobota dn. 15 kwietnia Anastazego
Wschód słońca dn. 15. g. 5 m. 05.
Zachód: g. 6 m. 59.

— Widowiska.

Teatr Polski (Cegielniana 63)
Niedziela „Czysty interes“

„Filharmonja“ (Dzielna 18)
Niedziela pp. Arhold Foeldesy

„Casino“ (Piotrkowska 77)
„Saf“

„Grand Kino“ (Piotrkowska 72)
„Krwawy znak“

„Luna“ (Przejazd 1)
„Król o ksu“

— Szkoła oficerska dla podoficerów.

W demokratycznej Polsce i podoficerowie mogą zostać oficerami. Tak zdecydowało ministerjum wojny, które, pragnąc umożliwić już używającym stopnia oficerskiego, powołuje do życia Szkołę Oficerską z dwuletnim kursem. Szkoła mieścić się będzie w Bydgoszczy.

Obok wyszkolenia oficerskiego w szkole będą wykładane przedmioty ogólnokształcące w zakresie szkoły średniej.

Podoficerowie-kandydaci będą przyjmowani do szkoły na podstawie zdanego przez nich egzaminu ustnego i piśmiennego w zakresie 7 klas szkoły powszechnej. (7)

— Biuro adresow.

Otwarto biuro adresowe na ul. Łódzi przy ul. Zielonej 8.

Wycieczka.

Staraniem Sekcji Wycieczek Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych w czasie od 19 do 24 kwietnia urządzona zostanie wycieczka krajoznawczo-turystyczna na do Bydgoszczy, Koronowa, jezior byszewskich i Torunia. Wycieczkę prowadzi p. Bronisław Szwałm.

— Święta w urzędach pocztowych.

(p) Dnia 16 kwietnia (w Łszy dzień świąt) wszystkie wydziały pocztowe są zamknięte, za wyłączeniem wydziału listowego w którym interesowani będą mogli otrzymać gazety i przesyłki pospieszne.

W drugi dzień świąt wszystkie wydziały pocztowe będą czynne od godziny 9 do 11-ej przed południem.

— Zabawa akademicka.

20 b. m. Akademickie Koło Łódzian urządza w Sali Białej Hotelu Manteuffla Zabawę Taneczną. Pozostałe bilety są do nabycia u gospodarzy w cukierni W-go Gostomskiego od 11-2 codziennie. Zabawa zapowiada się wspaniale!

— Koncert na szpital w Kochanówce.

W dniu 29 b.m. pod protektoratem p. Gustawowej Gayerowej, Jego Eksc. ks. biskupa Tymienieckiego i Superintendenta pastora Gundelacha, odbędzie się w sali Filharmonji wielki koncert—raut, na zasilenie funduszu szpitala dla umysłowo i nerwowo chorych w Kochanówce.

Jak słyszeliśmy ze wstępu na cel pod-

... i sympatyczny, na powyższy koncert wybiera się całe towarzystwo łódzkie, tembardziej, że w koncercie przyjmie udział cały szereg wybitnych artystów polskich.

— Koncert symfoniczny.

W poniedziałek dnia 24 kwietnia w Sali Filharmonji odbędzie się wielki koncert symfoniczny na rzecz „Kropki Mleka“. Udział biorą: zwiększona orkiestra filharmonijna, L. M. Rogowski, Janina Niekraszowa, Wacław Lewandowski.

L. M. Rogowski urodził się w Lublinie 1881 r. ze starej, z dawną w lubelskim osiedle rodziny ziemiańskiej. Od najmłodszych lat okazuje wielkie uzdolnienie muzyczne, to też wcześniej wyrusza do Warszawy, gdzie pod kierunkiem niezapomnianego twórcy Stepu Zygmunta Noskowskiego, pracuje nad kompozycją. Noskowski rychło rozpoznaje wielki talent ucznia swego, pozostawia mu też zupełną swobodę i tylko jako troskliwy opiekun śledzi z niepokojem i dumą jego rozwój. Sam namawia i pomaga do wyjazdu za granicę, oddaje pod opiekę Arturowi Nikisiowi, u którego uczy się Rogowski sztuki prowadzenia orkiestry.

Roku 1906 i 1908 jest w Monachjum, Rzymie, Paryżu. W roku 1914 jedzie do Wilna, by tam stworzyć wielką orkiestrę symfoniczną. Po tym też roku dyryguje pierwszy raz w Warszawie.

Wojna światowa przerywa przygotowania Rogowskiego do wielkiej podróży, jako kapelmistrza. W czas wojny nie zaniebuje Rogowski w dalszym ciągu pracy kompozytorskiej. Rozwija się wspaniale jego indywidualność twórcza i na tle wojennej grozy nabiera charakteru i wyrazu, siły i powagi. W pięknych dziełach: „Legenda“, „Uczta“, „Dyó Anizjosa“, „obrazki dla mej dzieciny“ i symfonji „Villa Franca“ wypowiada się wielki, niezależny artysta.

Wszystkie znaczniejsze orkiestry mają w swym repertuarze dzieła Rogowskiego. Łódź po raz pierwszy będzie miała okazję usłyszenia dzieł jego 24 kwietnia w sali Filharmonji. Wzmocniona orkiestra pod batutą samego kapelmistrza wykona symfonię „Villa Franca“ i „Pfantasmagorie“.

Brzydka, stara Łódź, która jednakże już niejednokrotnie dawała dowody zrozumienia i odczuwania piękna, niewątpliwie i tym razem okaże zainteresowanie się tworam polskiej nowej muzyki i zapełni salę Filharmonji, da tem dowód, że nie tylko ceną materialne bogactwa, ale i bogactwo ducha odczuć potrafi.

Czerwony Krzyż na „święcone“.

Oddział Łódzki, pragnąc uprzyjemnić święta chorym żołnierzom, urządza zwyczajem dorocznym „święcone“ we wszystkich szpitalach wojskowych. Delegatki Czerw. Krzyża rozdają żołnierzom paczki, zawierające 1 f. słodkiej strucli, pół f. kielbasy, 2 jajka, czekoladę i papierosy. Ogólny koszt paczek wyniesie do mk. 250,000. Na święcone dla weteranów z r. 63 wyasygnowano mk. 48,000, tj. dla każdego mk. 2000 Dla dzieci po poległych żołnierzach, przebywających w „Strzesze“ ofiarowano mk. 25,000; dla sióstr „Czerw. Krzyża“ mk. 15,000.

— Szmuglerzy spirytusu w Tomaszowie. Usiłowane przekupstwo.

(p) P. Bolesław Rudnicki, zastępca kierownika komisariatu pol. w Tomaszowie Mazowieckim, otrzymał doniesienie, że do Tomaszowa ma być szmuglowany spirytus pochodzący z potajemnej gorzelni w Warszawie. Urządził więc zasadzkę. I rzeczywiście dnia 12 b. m. ujęto dwóch żydów, których bagaże wydały się podejrzane. Moizesza Bronstajna, zam. Farbiarska 3, i drugiego, nie posiadającego dowodu osobistego, który podawał się za Abrama Witdsona z Warszawy (Grzbowska 20). W pakunku Witdsona znaleziono 14 butelek spirytusu, pochodzącego niewątpliwie z potajemnej gorzelni, oraz torebkę z korkami, co wskazuje, że szmuglerzy mieli zamiar zaopatrzyć się w większą ilość podobnych butelek.

Podczas rewizji w mieszkaniu Bronstajna znaleziono schowaną w popiele jeszcze 1 butelkę, przy rewizji zaś osobistej Witdsona w komisariacie 2 butelki spirytusu.

Gdy następnie p. Rudnicki po załatwieniu formalności służbowych udał się do swego mieszkania, przybył tam syn Bronstajna Aron, ofiarując mu 100 tysięcy marek łapówki, jeśli sprawę całą umorzy. P. Rudnicki łapówkę pozornie przyjął, a następnie załączył ją do jednostronnego protokołu, celem pociągnięcia Bronstajna do surowej odpowiedzialności za usiłowanie przekupienia urzędnika w służbie.

— Aresztowanie defraudanta.

(p) Już od dłuższego czasu dowództwo żandarmerji łódzkiej było w posiadaniu listu gończego wysłanego przez warszawskiego prokuratora wojskowego, za niejakim porucznikiem Ankersteinem. Porucznik ów dopuścić się miał defraudacji jako oficer kasowy na sumę przeszło 20 milionów marek.

Przed kilku dniami ppor. A. zjawił się w Łodzi w ubraniu cywilnym, lecz poznał go starszy żandarm Dąbrowski, który śledził go w ciągu trzech dni. Ostatecznie w środę na ulicy Piotrkowskiej przed gmachem Grand — Hotelu ppor. A. został aresztowany i odstawiony do dowództwa żandarmerji.

— Niefortunna kradzież brylantów barona Heinzla.

(p) Niejaki Edward Kunstre był częstym gościem u służby pałacowej barona Heinzla. Pewnego dnia podczas rozmowy dowiedział się Kunstra, iż w pałacu w jednym z salonów ukryte są brylanty.

„Zaangażowawszy“ sobie do pomocy znajomego Franciszka Wiatra, udał się Kunstra na wyprawę po owe brylanty.

Wieczorem, gdy się trochę ściemniło poszukiwacze brylantów otworzyli wytrychem furtkę, prowadzącą do parku Julianowskiego i dostawszy się przez balkon do domu rozpoczęli plondrowanie. Z szuflady w szafce zabrali dwie klamry i dwie broszki wysadzone szkiełkami, a jak się złodziejom zdawało brylantami. Niezadawalniac się tym, weszli do pokoju na pierwszym piętrze, gdzie z leżących dywanów i chodników, wybrał sobie 9 pokrowców i 4 chodniki, i z łupem zbiegli, pozostawiając na miejscu świdre i wytrychy.

Dokonawszy kradzieży Kunstra udał się ze swym towarzyszem na ul. Ekierta 6 gdzie złożyli pokrowce i dywany, zaś rzekomo brylanty podzieliłi sprawiedliwie na dwie części.

O powyższej kradzieży zawiadomiono III komisariat, który wszczął śledztwo jednak bezskutecznie.

Sprawa ta pozostała by nie wykryta, gdy by w grę nie weszła kobieta. Edward Kunstra wziął się znów do „roboty“ i dokonał kradzieży drzewa, przyczem został schwytany i osadzony w areszcie. Podczas gdy Kunstra pozbawiony był wolności, kochanka jego Marianna Prajs, znalazła sobie zastępcę, któremu opowiedziała o wyprawie Kunstry na brylanty... Gdy Kunstra wrócił do swej kochanki i zastał obcego mężczyznę rozpoczął z nim kłótnię następnie bójkę. Wypędzony intruz chcąc się zemścić, wyszedł na ulicę i krzykiem „Złodziej“ i bandyta począł gonić Kunstrę. Ten ostatni mając sumienie nieczyste uciekał i wpadł w ręce policjanta, który odprowadził go do I komisariatu. W komisariacie między rywalami nastąpiła ostra wymiana słów, w której często padało słowo „brylanty“.

Przyciśnięty do muru Kunstra przyznał się do udziału w wyprawie na brylanty u barona Heinzla.

Niefortunnego poszukiwacza brylantów osadzono pod kluczem, zaś za współnikiem jego Wiatrem wszczęto poszukiwania.

KOMUNIKATY.

— Posady.

Zarząd Związku Lekarzy P. P. Obwodu Łódzkiego prosi lekarzy, chcących zająć posady dzielnicowe, rejonowe i ambulatoryjne w Kasie Chorych w Łodzi o zgłoszenie ilości godzin i specjalności do Zarządu Związku Lekarzy p. adr. d—ra Michalskiego (Andrzeja 3) Do dnia 18 b. m. włącznie.

L. Z. 76 i lotnik Culley!

(§) Jedną z najosobliwszych walk lotniczych z niemieckim zeppelinem L. Z. 76 została stoczona dn. 10 sierpnia 1918 roku.

Zeppelin lądując na Helgolandzie, pilnował całego morza północnego i zagroził flocie angielskiej, stojącej w Harwich. Tego niepożądanego stróża i obserwatora należało pozbyć się za wszelką cenę. Zadanie to miał wykonać mały aparat typu „Kometa” uzbrojony w dwa kulomioty, dwa miotacze ognia i zaopatrzony w materiały wybuchowe.

Kierownictwo spoczęło w ręku porucznika Culley'a, liczącego niespełna 19 lat.

Naoczny świadek tej walki opisuje w następujący sposób jej przebieg: Flota angielska z Harwich miała za zadanie przywabić do siebie zeppelin. Wczesnym rankiem eskadra przybyła na oznaczone stanowisko.

Istotnie statki angielskie ściagnęły uwagę „L. Z. 76”, który po dwóch godzinach pojawił się w bliskości. Flota angielska rozpoczęła wtedy pozornie ćwiczenia i manewry, a niemiecki statek powietrzny ciekawie je obserwował, posuwając się za nimi coraz dalej na zachód. Gdy nadszedł oznaczony moment samolot angielski z wielkim niebezpieczeństwem i wśród wielu trudności podniósł się w górę. Eskadra angielska rozwinęła teraz całą energię w udanej walce. Możliwie wielką ilość pary, dymu, sałw, armatnich, ciągle meldunki telegrafem bez drutu miały na celu odwrócić uwagę zeppelin. Zabawa ta trwała 40 minut. Nagle zauważono, że niemiecki zeppelin wykonał gwałtowny zwrot, jakby gotując się do odlotu i wzbił się wysoko w górę. Była godzina 9.52. Lecz już za parę minut ujrano na boku zeppelinia nie-dużą czarną plamę.

Czarna plama zmieniła się w potężną chmurę i nagle potężny statek powietrzny runął w dół. W eskadrze angielskiej zapanowała chwila przejmującej ciszy, poczem rozległy się głośnie okrzyki entuzjazmu.

Wreszcie powrócił młody lotnik szczęśliwie, powitany z nieopisanym zapałem.

Krótko opowiedział on swe przygody: „O g. 8.58 opuściłem holownika, by napaść na zeppelin, który ukazał się od wschodu. Wznieśliśmy do wysokości 6,100 m. zostawiając zeppelin o 109 metrów w dole. Siedem strzałów z kulomiotu i zeppelin stanął w płomieniach.

niach.

Wracam do eskadry, mając tylko już pół litra nafty w zbiorniku. (7)

Jak jedzą w Moskwie

Otrzymałszy ciekawe „menu” z restauracji „Petit-Coin” w Moskwie z dnia 21 stycznia r. b., które dowodzi, że mimo głodu, powodującego śmierć milionów, są tam ludzie żyjący nieźle. Prawdopodobnie w restauracjach takich jak „Petit-Coin” jadają przede wszystkim komisarze bolszewicy, gdyż innych nie stać na płacenie horrendalnych cen.

I tak, obiad składający się z barszczu, białej kawy i kompotu z pomarańcz, kosztuje 100,000 rubli. Porcja pierożków 25,000 rb. kotlet po wiedeńsku 90,000 rb. „boef Strogonof” 95,000 rb. kotlety wieprzowe 100,000 rb., białuga 100,000 rb. kawior 100,000 rb. porcja masła 30,000 i 15 rb. Równie drogie są napoje: kawa po warszawsku 300,000 rb., czekolada 50,000 rb., piwo 50,000 rb., woda sodowa 25,000 rb., a nektar (?) 65,000 rb. (7)

Życie w Petersburgu

Położenie żywnościowe w Petersburgu w ostatnich dniach niezmiernie się pogorszyło. W wielu fabrykach i instytucjach rządowych pracownicy nie otrzymują deputatów. W związku z tem wśród robotników i urzędników wzmaga się niezadowolenie. Petersburski trybunał rewolucyjny skazał w styczniu 200 osób na karę śmierci za zabójstwa i rabunki z braku żywności. W Rosji szerzy się ludożerstwo. (7)

Nakład gazet w Sowdepji.

Gazeta „Izwestija” przytacza nakład gazet wychodzących w Moskwie:

Biuletyn sowdepji wykazuje następujący wykaz prasy bolszewickiej. Widzimy z niego jak kolwiek jest bardzo przesadzony, znaczny ubytek w prenumeracie i czytelnictwie. Oto szczegółowy wykaz:

„Izwestija” — org. Wszchr. Centr. Wykon. Red. 162,800 „Prawda” — org. Centr. Kom. K. P. Rosji 73,000 „Ekonomicz. Żyźń” — org. Rady Pracy i Obrony 31,500 „Izwestija” — org. Komis. Lud. Spr. Wewn. 20,000 „Prodgazeta”

— org. Kom. Ludowego Aporowizacji 10,000 „Komunist. Trud.” — org. Mosk. Gubernj. Rady Związk. Zawod. i Mosk. Gub. Kom. Partii Rosji 26,400 „Trud” organ Centr. Rady Związk. Zawod. 35,000 „Gudok” — org. Centr. Org. Zw. Kolarzy 28,000 „Koopor. Dieło” — Centralny Org. Centrali Zw. Spółdzielcz. (Centrosojuz) 17,500 „Biednota” — org. Centralnego Kom. Partii Rosji dla włościan 116,200. (4)

Pomysły pastora protestanck

Rektor protestanckiego kościoła św. Marka w Nowym Yorku zaanaguirował nowość, którą nazwał „tańcami eurytmicznymi”, a która ma nabożeństwu kościelnemu dodać nowego uroku, przyciągając rzesze wiernych.

W myśl zasady przy okazji święta Zwiastowania w dniu 25 marca br. młode dziewczęta, ubrane w białe szaty, z bosymi nogami wykonywały w kościele tym przed głównym ołtarzem rodzaj tańca liturgicznego, przedstawiającego sceny ze Zwiastowania według fresku znanego malarza włoskiego Luna della Robbia.

Rektor kościoła św. Marka wystąpił z przemową do wiernych, wyluszczając im, że taniec, utrzymany w pewnych odpowiednich granicach nie ma w sobie nic rażącego, i że w dawnych czasach stanowił on część składową i ozdobę kultu religijnego. Tak to Dawid tańczył przed Arką. (8)

Poszycie głowy

Jeden z angielskich lekarzy kobiecych zadał sobie trud obliczenia, ile włosów posiada normalnie człowiek na głowie.

Oto, zdaniem jego, uwłosienie jest wprawdzie bardzo rozmaite, średnio jednak można przyjąć, że na powierzchni całego kwadratowego głowy ludzkiej rośnie 1,000 włosów i że człowiek posiada średnio 120,000 włosów na głowie.

Liczba ta jednak ulega wahaniom, blondyni bowiem mają włosy najgęstsze, liczba więc włosów u nich dochodzi do 140,000. Na drugim miejscu stoją bruneci, posiadający zwykle 108,000 włosów, na trzecim zaś miejscu — szatyni ze 100,000 włosów. Najmniej włosów liczyć mają osoby rude, u nich bowiem zwykle są bardzo grube. Liczba włosów u osób rudych ma zatem wynosić średnio tylko 90,000.

Skąd się wziął redaktor.

Bajka japońska.

(§) Pan Bóg, stworzywszy ludzi, pomyślał sobie, że byłoby dobrze, gdyby każdy własną pracą zarabiał na życie.

Nie zwlekając, polecił więc Archaniołom, aby zwołali wszystkich ludzi przed tron niebieski.

Skoro się zbrali, rozkazał Pan Bóg przyjąć wór duży, zawierający wszelkie zawody i zajęcia.

Te rozdzielać zaczął pomiędzy zgromadzonych. I w ten sposób jeden został stolarzem drugi krawcem, trzeci szewcem, czwarty aptekarzem.

A w nieskończonej swej mądrości uczynił tak, że wszyscy byli zadowoleni i wszystko odbyło się z największą sprawiedliwością.

Kto miał obrotny język i piękną wymowę — został adwokatem; kto odznaczał się od wagą — żołnierzem; kto umiał szybko uciekać — kasjerem; kto ceniał nad wszystko sprawiedliwość — sędzią; kto lubił „trąbić” — kapelmistrzem; kto był uprzejmy i poważnym — radcą; kto grzeszył ślamazarnością — ministrem; kto lubił spać — został stróżem; kto był wygadany — kupcem, a kto gburowaty — żandarmerem; kto lubił wiele obiecywać — poście; kto się kochał w podwyżkach — właścicielem kamienicy; kto się kochał w stodyczach — em-

kiernikiem; kto miał nos czerwony — drogerzysta...

W ten sposób czynił i rozdzielał swoje dary Stwórca, dopóki nie wypróżnił się cały worek. Nie zapomniał też o tych, którzy pokurować mieli za wiele grzechów i zrobił ich nauczycielami, telefonistkami i szwaczkami.

Po ukończeniu podziału chciał Pan Bóg odesłać już ludzi z powrotem do domu, gdy oto z poza tronu niebieskiego odezwał się głos żalony:

— A mnie, Panie, nie dasz żadnego zawodu?

Stwórca się zastanowił.

W rzeczy samej zapomniał o człowieku, który przypadkiem czy umyślnie ukrył się za tronem, aby się przysłuchiwać, a następnie krytykować.

— Dobrze — odrzekł Pan Bóg — ale dział już jest ukończony. Jak widzisz, worek jest pusty, wszystkie zawody rozdane, cóż ja ci dam, biedaku?

Po krótkim namyśle zwrócił się jednak do wszystkich ludzi i rzekł:

— Jako przykładne dzieci Boże musicie się złożyć dla tego biedaka na zawód, inaczej zrobi się skandal.

Ludzie szemrali wprawdzie, ale nie myśleli opierać się woli Pana. Każdy, jednak, jak to się zwykle dzieje, gdy ofiarujemy coś pod przykutem, postanowił w sercu swoim oddać najgorszą część swego zawodu.

A więc adwokat oddał mu trochę swej wymowy i sporą część kretactwa, artysta swe pragnienia, żołnierz zuchwałość, nauczyciel po-

łową swej biedę, wszyscy uczeni potrosze ze swej wiedzy, dworacy podzielili się z nim swą układnością i uprzejmością, poeci dali mu sporo ze swej fantazji i zapału, a drogerzysta kapkę ze sztuki oszydzania ludzi, którą zdobył fabrykując wodę farbowaną z sokiem; zamiast kropki żołądkowych.

Wyobrazić sobie można, jaki pasztor wytworzył się z tych ofiar.

— I cóż ty biedaku poczniesz z temi skrawkami? — zapytał Stwórca ze smutkiem.

— Dam sobie radę — odrzekł obdarowany z ironicznym uśmiechem — zostanę redaktorem, aby się wywdzięczyć moim dobroczyńcom!

Pan Bóg, zaciękawiony, powiada:

— Nie wiem, co stworzysz, ale pokażesz mi to.

Redaktor uczynił zadość. Nazajutrz Pan Bóg przy śniadaniu ujrzał na stole rozłożoną plachtę papieru, zalatującą czernidłem drukarskim, i wyczytał napis: „Trąba niebieska” — „wielki dziennik popularno-poważny”.

— Cóż to za nowość? — pomyślał i ją dalej przeglądać.

Im dłużej czytał, tem wzrastało Jego za interesowanie.

— No, no! A to spryciarz! Ja tyle lat się dzieję w niebie i niczego nie wiem, a ten w jednym dniu już tyle zebrał nowinek! i jak rąba!

„Trąba niebieska” istotnie rąbała prawdę. Mówiły o tem choćby tytuły artykułów z których jeden donosi o nądużyciach pomocy

PRZEMYSŁ I HANDEL

Pobory urzędników państwowych.

(=) „Kurjer Poranny“ pisze: W związku z niejednokrotnie zamieszczanymi w piśmie wiadomościami o zasiłku świątecznym dla urzędników ze sfer zainteresowanych, t. j. urzędników otrzymujemy następujące szczegóły:

Świąteczne dodatki nie są niczym nadzwyczajnym, gdyż były one wypłacane już w poprzednich miesiącach, tylko pod inną nazwą, a mianowicie: za luty, jako „jednorazowy doradny zasiłek“ w wysokości 50 proc. pensji „zasadniczej“; za marzec, jako „jednorazowy zasiłek“ w wysokości 40 proc. pensji zasadn., za kwiecień jako „jednorazowy świąteczny zasiłek“ w wysokości 50 proc. od pensji zasadn.

Ostatnio urzędnikom od IX do XII kategorii obiecano dołożyć przed świętami 10 proc. zasadniczej pensji, co wyniesie — zależnie od kategorii — od 2,500 do 3,500 marek.

Inne kategorie zostaną przy pierwotnej stawce.

Po dodaniu tych wszystkich dodatków wynika, że urzędnicy za kwiecień otrzymali (nie licząc obiecanego 10 proc.) XII kategorii (kanclista) samotny 28,290 mk. — ze średnią rodziną, z 3 dzieci — 49,710; XI kat. samotny 32,112, ze śr. rodziną 58,532; X — 40,368 i 61,680; IX (pomocnik referenta) — 49,770 i 71,190; VIII (referent) — 57,642 i 79,062; VII (starszy referent) 66,048 i 87,468; VI (naczelnik wydziału) — 80,262 i 101,670.

Jest to taka pensja, jaką urzędnicy dostali już w lutym. (1)

Ceny wyrobów hutniczych

(=) Związek polskich hut żelaznych zawiadamia, że, zgodnie z uchwałą powziętą na posiedzeniu Związku z d. 4-go b.m na zelazo, wysyłane z hut w kwietniu, ustalono następujące ceny zasadnicze:

Zelazo handlowe 140 marek przy zamówieniach 50 ton i więcej, przy zamówieniach mniej 50 ton cena podnosi się o 2 proc., bednarka: gorąco walcowana 175 mk., zimno walcowana 240 mk., uniwersalne żelazo 155 mk., drut 180 mk., wszystko za kilogram loco wagon huta wysyłająca.

Do cen powyższych będą doliczane nadpłaty, obowiązujące w dniu wysyłania żelaza: Na nie wymienione powyżej wyroby hutnicze ceny pozostają bez zmiany. 9

Podwyższenie taryf.

— Na liniach Towarzystwa Akcyjnego budowy i eksploatacji dróg żelaznych dojazdowych w b. Królestwie Polskiem zostały z dniem 1 kwietnia podwyższone taryfy osoby do 20 mk. za osobo—kilometr w klasie III i 30 mk. w klasie II, taryfy bagażowe zaś do 1 mk od każdego załadowanego 10 kg. i kilometra.

Import nafty do Anglii.

— W ciągu miesiąca lutego import nafty do Anglii osiągnął liczbę 82,462,380 galonów, a w miesiącu styczniu 77,220,268. Import ropy i nafty rafinowanej łącznie wyniósł w styczniu i lutym 1922 r. 190,658,008 galonów, a w tym samym czasie 1921 tylko 164,203,244 galonów.

Wśród głównych firm importowych figurują „Schell Marketing Co“, „Anglo American Oil“, „British Mexican Petroleum“, „Scottish Oil“ i „Motor Owner's Petrol Combine“.

Pomorska Izba Rolnicza.

— Na podstawie pomorskiej ustawy o izb. ch. rolniczych z r. 1894 tworzy się dla województwa Pomorskiego Izba Rolnicza z siedzibą w Toruniu.

Pożyczka węgierska

= Według wiadomości z kół finansowych, Węgry otrzymują pożyczkę od Francji w wysokości 30 do 40 milionów franków. (7)

Nowa rosyjska taryfa celna.

= 15 kwietnia wprowadzona będzie w życie we wszystkich urzędach celnych Rosji i republik sprzymierzonych nowa taryfa celna i handlowa w stosunku do państw europejskich. (7)

Podwyższenie taryfy kolejowej.

Od 1 maja podwyższoną zostanie w Niemczech kolejowa taryfa towarowa o 20 pra. (7)

W drugie święto Wielkanocne o godzinie 10 rano odbędzie się w kościele Baptyckim w Łodzi przy ul. Nawrot 27 **małożeństwo i chrzest** w języku polskim. Zaprasza się wszystkich. Wejście bezpłatne. 1289B

Franki w dużym wyborze

Kilimy po cenach fabrycznych

Gabardiny po mk. 5,500 — Muszliny wełniane drukowane po mk. 2,800 sprzedaje

A. Telzloff i S-ka

Łódź, Piotrkowska 100, telef. 541.

1259B

Suknie damskie

z najnowszych fasonów z szewlotu 3500, kretonu 5,500, efaminy 7,500, bostonu 12,500, z jedwabiu, trykoty i garbardiny w dużym wyborze

Szmechel i Rozner, Łódź

Piotrkowska 100, filja 160.

Przez obiad otwarte.

JEDYNE TANIE ŹRÓDŁO

w mieście jest firma Szmechel i Rozner Łódź, Piotrkowska 100 i filja 160, pomimo że robota zdrożała, sprzedaje stare zapasy garderoby towarów i bielizny **po dawnych cenach, przez obiad otwarte.**

Likiery

J. A. Baczewskiego

Dla znawców najprzedniejsze wyroby:

SOUVERAIN

GRUSZÓWKA

DERENIÓWKA

TARNIÓWKA

po cenach ~~szkła~~ kalkulacyjnych poleca:

Dom Handlowy S. BIELINSKI i S-ka

Sprzedaż hurtowa: AL. KOSCIUSZKI 17, tel. 283

detalczna: ul. KAROLA 8, tel. 285

1289B

Źródła teczniowe na Śląsku

Prof. Jan Kranach zamieścił w drugim numerze czeskiej „Przyrody“ bardzo ciekawy artykuł o źródłach jodu i bromu w Dackowicach, Bartowicach, Radwanicach (Śląsk czeski), dalej w Pothorze koło dolnego Kubina i w Chyżnem (gemerska stolica) na Słowaczczyźnie. Nas interesuje to najbardziej, co pisze prof. Kranach o źródłach jodu na terytorium polskiem, mianowicie w Zabłociu pod Strumieniem (Śląsk polski), dalej w Goczałowicach i Jastrzębiu (Górny Śląsk). W Zabłociu źródła jodu i bromu są bardzo silne, dotąd niewyżyskane. Zabłocka jodowa woda zawiera w 1 litrze 0,127 g. jodu i 0,141 g. bromu. Nasi przyrodnicy i balneologowie winni się Zabłociem zająć i wydać naukową opinię o tej wodzie. Szkoda, aby się to wielkie bogactwo marnowało.

Na razie w Zabłociu produkuje się tylko z tej wody poszukiwaną jodową sól, idzie jednak o to, aby należycie wyzyskać skarby, jakie ta woda przedstawia. (8)

Przemysł szklany w Piotrkowie

W położeniu przemysłu szklanego nie stąpiło w ostatnim czasie znaczne polepszenie skutkiem obniżki płac robotniczych i zwyczaj korony czeskiej, co wpłynęło na zmniejszenie się importu wyrobów czeskich do Polski.



ków św. Piotra przy wpuszczaniu dusz do nieba, inny niechętnie krytykował Chóry anielskie a trzeci wręcz obwieszczał wszystkim o kradzieżach w magazynie z manną niebieską i szmuglowaniu jej na ziemski padoł, Również kronika obfitowała w sensacyjne wypadki. Romans Ewy z węzłem był napisany bardzo przyzwoicie, choć dość drastycznie.

Co więcej!

Oto olbrzymie litery zawiadamiły Czytelników „Trąby“ o nadzwyczajnej tajemniczej sprawie zniknięcia insygnów królewskich, a między nimi i korony niebieskiej. Według „Trąby“ w aferę tą wmieszany był marszałek armii Nieba, święty Michał Archanioł. Pomiedzy wierzącymi się czytało, że knuje on jakieś spiski i jest podejrzany o ukrycie korony niebieskiej w niewiadomym celu....

Dalej „Trąba“ szeroko się rozwodziła na temat nierówności wojskowych i szczególnego wyróżniania przez Naczelną Dowództwo Nieba tych legionistów s-to Michałowich, którzy pierwsi poszli w bój z Lucyprem.

Nie na tem koniec,

Eachowy jakiś pisarz zarzuczał św. Michałowi nieznaną sprawę wojskowych i dyktantyzm w tej dziedzinie. A przytaczał tak druzgocące argumenty, że Pan Bóg się aż zastanowił nad pytaniem, czy nie należałoby zwycięzcy Lucypera zwolnić z dotychczasowych obowiązków....

Skończywszy lekturę „Trąby“

Stwórca zamysłił się głęboko.

—Niema ci! — rzekł sam do siebie. — Ten

redaktor—to niebezpieczny człowiek! Trzeba nim pogadać na rozum! Inaczej zupełnie po derwie mój autorytet i wywoła swymi artykułami jakieś zamieszki.

Nagle wszedł adiutant boży i powiada:

—Nieznany obywatel domaga się natarczywie audjencji

—Odpraw go. Jestem zajęty.

— To mu oświadczyłem, ale nie chce odejść Wogóle: awanturuje się i grozi krytyką. Mówi, że jest przedstawicielem opinji publicznej.

—Niech wejdzie,

I zjawił się redaktor.

— Czego, mój synu?

—Przyszedłem na wywiad.

Społeczeństwo, którego mam zaszczyt być wyrazem, pragnie dowiedzieć się o najbliższych za mierzeniach swego Władcy. Zadam przeto kilka pytań.

Słuchaj: czy ty uznajesz coś świętego? — mówił do brotliwy Bóg.—Napadasz na wszystkich, krytykujesz wszystko, Zastanów się—To dopiero początek—zaśmiał się redaktor.—Ale w następnych numerach pokażę, co umiem. Hoho mam tyle ciekawych materiałów, że chyba przez wrotu dokonam.

—Synu, I ty potrafisz co dnia pisać i co dnia wydawać swą gazetę?

—Od jutra będzie ona wychodziła dwa razy dziennie—oznajmił redaktor.

Wówczas dobry Bóg powziął zamiar wyjazdu z Nieba i zstąpienia na ziemię...

Miał dość redaktora i gazety. 9

Grand-Kino

Wielki świąteczny program!

KRWAWY ZNAK

Niepospolity film amerykańskiej wytwórni „Gold film“ podług noweli **Jacka Londona**. Tragedja poszukiwaczy złota w świetle zorzy polarnej, w roli głównej znakomity tragik

REGINALD BARKER

Początek o godz. 3-ej po poł.

1521p

Grand-Kino
Wielki świąteczny program!

GRAND

KINO

od wtorku dn. 18 km.

CHŁOPI

według powieści Władysława St. Reymonta.

Dramat w 6 aktach.

Odtwórcy głównych ról:

MIECZYŚLAW FRENKIEL		MARJAN PALEWICZ
HENRYK RYDZEWSKI		JANINA ADWENTOWICZOWA
BELINA LESZCZYŃSKA		PIOTR HRYNIEWICZ
MARJA MORITA		ANTONI KAMINSKI
BOLESŁAW MIERZEJEWSKI		

„AGROCHEMJA“

Sp. Akc.

Fabryka sztucznych nawozów i innych przetworów chemicznych w Oświęcimiu.

Produkuje klej kostny

pierwszorzędnej jakości.

Próbki i oferty wysyła na żądanie. (1197K)

Ślusarnia i Niklarnia

p. f.

Dr Włodarski, Łódź ul. Zakątna Nr 9
Miejadząca b. duże wanny, wobec czego może niklować te przedmioty jak: koła rowerowe, samochodowe, chłopcze, przyjmuje; do niklowania, szlifowania, polerowania i roboty drykarskie, jak również wszelkie roboty w zakresie ślusarstwa wchodzące

ZAKŁAD UDZIAŁOWY

„GASTRONOMJA“

Łódź, Piotrkowska № 43.

Dla uprzyjemnienia chwili codziennie z dn. 18 kwietnia o godz. 8-ej wieczorem przygrywa

RUMUNSKA ORKIESTRA

z Bukaresztu, złożona z 6-u osób.

W niedzielę i święta podczas objady

KONCERT

Znawcom poleca wyborową kuchnię, jako też odstałe wina węgierskie, wódki i likiery pierwszorzędnej marki.

1293—3

Z poważaniem: Zarząd.

Wspólnik

Która z samotnych pań lub też panów restauratorów albo kawiarni przyjmie współnika

z 1 miljonem m. p.

I zarazem ze współpracą, albo też do innego dobrze prosperującego interesu. Oferty pod „120 A. C“ do Red. „Rozwoju“ 13(4-p2)

Baczność P.P. Palacze!

W składzie Wyrobów Tytoniowych u W. Chojnackiego Rokicińska № 31 jest wielki wybór tytoni, papierosów, cygar i t. p. po cenach konkurencyjnych. (873)

Lecznica Lekarzy Specjalistów

Piotrkowska 17, (długie podwórce)

przyjmuje chorych we wszystkich specjalnościach — od 9 ej do 5 ej po poł. — 10P3

Operacje i opatrunki od umowy. Cena za poradę 500 mk,

„MARGOT“

PIOTRKOWSKA 64.

Ostatnie nowości wiosenne:
Suknie jedwabne trykotowe. 1305k

Suknie domowe i wizytowe.

Szafroki w wielkim wyborze.

BLUZKI jedwabne, etaminowe, zefirowe.

STANIKI, REFORMY CZEPKI, PONCZOCHY.

HALKI jedw. czarne i kolorowe.

Pantofle Zakopiańskie dla dzieci i dorosłych.

Wykwintna bielizna damska i

Ceny przystępne, lecz stałe!

PASTA DO OBUWIA

„Kowalin“

uznana za najlepszą.

P. KOWALSKI

POMORSKA (Srednia) 4.

Agenci i robotnicy poszuk iwan

1289B

Kartofli

wyborowych kilkanaście wagonów zaraz do sprzedania po marek 4200. stacja Łódź wiadomość zakład Ro lika Piotrkowska 132 1326P

Dr med

Zygmunt Golec

Choroby skórne i weneryczne ul. Andrzeja № 31 p. godz. prz. od 10-11, i od 6-7, dla pań 5-6 w Niedzielę i święta od 10-12 w poł. (1310 P)

Dr. Zygmunt Ługowski

ul. Konstanyowska 31 Choroby kobiece i akuszerja przyjmuje od 4 do 7 po poł. 779d9 W. U. Z. z dn. 1—III-22

DOM

z oficyną, ogród ek, cena 8 miljonów, sprzedam w śródmieściu gotówka cała niewymagana i dom cena 18 miljonów. Wiadomość ul. Piotrkowska 284, m. 51, Górny Rynek, zastać 9-11 rano, pp. 3-3 i różne sklepy.

Zaginął portfel

zwierający tymcz. dowód osobisty wydany w Równem, oraz inne wartościowe dokumenty. Znalazca zechce za wynagrodzeniem złożyć u p. M. Cunge ul. Dziecina 55. Zastrzeż. zrobione

„ELIBOR“

Spółka Akcyjna Handlowo-Przemysłowa **Ł. J. BORKOWSKI**
 poleca ze sklepu **Łódź, Piotrkowska 48, tel. 84:**

NARZĘDZIA: ślusarskie, stolarskie i inne.

ARMATURE: wodną, parową, manometry i oliwiarki

PLYTY USZCZELNIAJĄCE: azbestowe, gumowe, klingerit i morit.

PASY: skórzane „Balata“, parciane i wielbłądzie.

RURY: gazowe, kotłowe i patentowane.

ŁĄCZNIKI do rur z reprezentowanej Fabryki łączników lano-kutych Ernest Erbe. (1294p)

ŻARÓWKI

oraz wszelkie Artykuły techniczne i Wyroby żelazne.

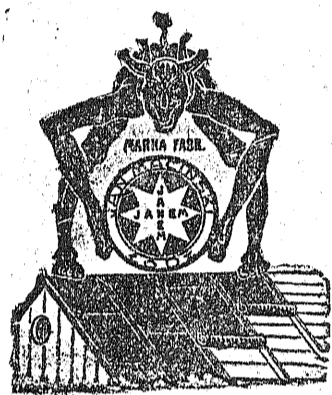
Zakłady dekarско-blacharskie i asfaltowe

Jana Macińskiego

egz. od roku 1912

Łódź, Senatorska № 18 (róg Słowiańskiej).

Firma wykonywa i poleca: **trwale, szczelne pokrycia dachów** papą dachową, dachówką, blachą i t. p. **Konserwacje dachów. Roboty blacharskie**, budowlane i fabryczne. **Roboty asfaltowe** w najszerszym zakresie.



Wzorowo urządzony warsztat blacharski. Własna wytwórnia asfaltu i przetworów ze smoły kamiennej.

Na składzie stałe **papa dachowa, smoła i wszelkie dodatki dekarские.** 1030B

Prosimy

panie i panów obejrzeć naszą wystawę i nasz wielki wybór wszelkich materiałów — wiosennych i letnich. —

„**Tkanina Polska**”

1296p

ul. Piotrkowska 175,

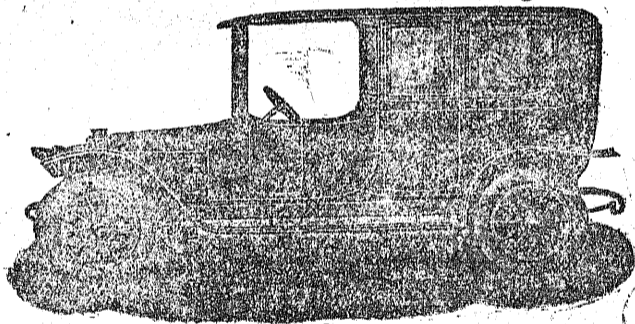
Skład Towarów Manufakturowych

„GAJ”

w Łodzi, ul. Piotrkowska Nr. 48 (druga brama I piętro)
 Poleca wielki wybór tkanin bawełnianych i wełnianych pierwszorzędnych fabryk, na ubrania męskie i damskie, bieliznę, posciel i t. p. Etaminy, batysty, kretony, płóciénka bostony
Kooperatywom, Związkom, i Stowarzyszeniom udzielamy specjalne rabaty oraz udzielamy kredytu. Zamówienia na żądanie wysyłamy pocztą.
Ceny konkurencyjne! Dewizą naszą: mały zysk duży obrót! Sprzedaż hurt i det. 968k

Pierwsza mechaniczna

Fabryka powozów — i — karoserji



— została całkowicie uruchomiona. —

poleca na składzie:

poleca na składzie:

duży wybór bryczek, powozów amerykańców

Garaze samochodowe. Warsztaty reperacyjne samochodów

Firma egzystuje od roku 1885.

Alfred Sommer i S-wie

ul. Gdańska 124.

(1278p)

URANIA

Dzisiaj i dni następnym! — Dla młodzieży dozwolone!
 Po raz pierwszy w Łodzi!

Wielki 5-cio serjowy cykl obrazów p. t.

Tajemniczy Dżems

II Serja II

NIKCEMXY MILJARDER

dramat w 6 aktach
 w roli głównej JOE DEEBS.

ANONS: Wyreż dn. 18 i IV 22 r.

III serja: **WALKA Z COWBOJAMI**

1260B

RECORD

Polsko Francuski Zurnal Mód już wyszedł na m. kwiecień

Do nabycia w głównym składzie w księgarni

St. Olezaka Wólczańska 139

i we wszystkich księgarniach.

(1223K)

Antoni Makówka

Łódź, Przędzalniana 89, róg Rawskiej

Na nadchodzące święta poleca hurtowo i detaliznie znane ze swej dobroci wyborowe wódki i likiery firmy

J. A. BACZEWSKI, Lwów

a także Poznańskie; araki, koniaki, rumy, nalewki, likiery i znaną ze swej dobroci czystą

wódkę kujawską.

1217b

DOMEK

w ogrodzie owocowym 1.700. Willa z kilkunastoma pokojami do sprzedania. Cena przystępna blisko tramwai, domek murywany przy szosie i in. Wiadomość Piotrkowska 284, Hajpel, od 9-12 i 3-5. 1272

Dr. med P. BRAUN

Południowa 23,

Spec. chorób wenerycznych i skórnych i moczopiętowych, Przyjm. 10-1 i 5-8. Panie 4-5.

617-B-12

Kino NOWOSCI

Piotrkowska, róg Główniej.

Program świąteczny.

Patrol o północy

Oryginalny film amerykański!

Obraz porywa żywą treścią, amerykańska technika kinematograficzna rozwinięta w tym filmie wszystkie bogate zasoby, a artyści rekrutują się z najlepszych gimnastyków i sportowców Nowego Świata.
O godz. 2-iej przedstawienie dla młodzieży z tymże programem po cenach Mk. 60 i 90.— 1288p

Kino „CORSO”

Zielona 2
Program świąteczny

„W szalonym Pościgu”

Wspaniała gra!

1325-7

Wzruszający dramat w 6- cz. osnuty na tle awanturnicznych Przygód.

Bajeczna wystawa

BIELIZNA MĘSKA, PONCZOCHY
BIELIZNA DAMSKA, SKARPETKI,
TORBKI DAMSKIE, RĘKAWICZKI,
KAPELUSZE i CZAPKI, LASKI,
Wielki wybór krawatów.

Ostatnie nowości!

A. SPODENKIEWICZ

Łódź: ul. Piotrkowska 150,
ul. Konstantynowska 26.

1785B



SALA FILHARMONJI

poniedziałek 24 kwietnia

Na dochód „KROPLI MLEKA”

Wielki Koncert Symfoniczny

W programie symfonia „Villa Franca” i „Pantasmagorie” — L. M. Rogowskiego.
Odwieczna pieśń — Karłowicza.
Koncert E'-mel — Chopina
Pieśni Moniuszki, Münheimera,
Chopina.

Zwiększona orkiestra Filharmonji Łódzkiej
L. M. Rogowski, Janina Nickraszowa
i Wacław Lewandowski.

Bilety do nabycia w kasie Filharmonji i w 1-ym rozdawnictwie „Kropki Mleka”, Piotrkowska 103 od 8-iej do 5-iej po południu.

1516d

Poważniejsze przedsiębiorstwo

(Tow. A k o.)

z branży włóknistej, posiadające w centrum miasta obszerne ubikacje, przyjmują na W. M. Gdańsk i obszar wolnego miasta

Przedstawicielstwo

fabryk wyrobów włóknistych lub sprzedaż komisową wszelkich artykułów wchodzących w zakres powyższej branży. Łaskawe zgłoszenia prosimy skierować do biura „Technopol” Tow. Kom. Gdańsk, Pfefferstadt 21.

1315B

Gumy samochodowe przybory samochodowe gumy rowerowe

sprzedaje

BIURO AJENTUROWE

„MOBILE”

ŁÓDŹ, JULJUSZA № 4.

1186B

Poniedziałek, dn. 17 kwietnia 1922 roku.

Wielki świąteczny poranek dla dzieci

i młodzieży szkolnej z przezrociami
znakomitego bajkopisarza

Benedykta Hertza z współdziałaniem
Edwarda Zyteckiego artysty teatru
miejskiego.

Zupełnie nowy nieznan program.

Bilety do nabycia w kasie Casina codziennie od godz. 4 w wielką
sobotę od godz. 11-iej do 2-iej a w dni poranku od 10-iej rano.

1317d

Casino

godz. 12 w południe.

Casino

godz. 12 w południe.

WAŻNE DLA CEGIELNI

Miał węglowy (ziarnisty) wielkości 2—8 mm. odpowiadający w zupełności dla wypalania cegieł, poleca z placu miejscowego wagonowo i furami.

MEVE GAJEWSKIEGO

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

Łódź, Piotrkowska 44. tel. 10—89.

Ważne dla Panów!!!

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowna Klientelę że tańco i elegancko podług ostatniej mody można się ubrać
w Jarmarku Łódzkim

Robota jest wykonana pod specjalnym kierunkiem dyplomowanego mistrza sztuki krawieckiej pana Jana Kolubińskiego. Garnitury na zamówienie z własnych materiałów od 35,000 do 65,000 Mkp.

Z materiałów powierzonych za robotę z dodatkami od 24,000 do 35,000 Mkp.

Wielki wybór gotowych pant i garniturów sezonowych własnej roboty: męskich, damskich, i dziecięcych. Żurnale paryskie i londyńskie.

CHRZEŚCIJAŃSKI JARMARK ŁÓDZKI

Piotrkowska № 44 1-sze piętro.

(972K)

CASINO

Monumentalne arcydzieło filmowe p. t.

„SAFO”

Dramat z życia w 6-u aktach z wszechświatową gwiazdą ekranu

POLĄ NEGRI

w roli tytułowej.

Początek przedstawień o 3-ej.

ODEON

Wielki świąteczny program!

Dla dzieci dozwolone.

Wszechpoteźny związek chinczyków

SAN-HO-WEJ

Dramat egzotyczny w 6-u aktach podług powieści popularnego K. Vigdora, autora „Władcy Świata”

1. W palarni opium Singapore. 2. Chinczyk i Europejka. 3. Ucieczka w noc poślubną. 4. Bunt chinczyków na okęcie. 5. Między życiem, a śmiercią. 6. Zemsta Li-Tait Sanga. 1314d

Drobne ogłoszenia:**Kupno i sprzedaż:**

A.A.A. Kupuje meble dywany, garderobę futra maszyny do szycia, placę najlepiej w najróżnych Benedykta 19 3253-10

AAA Obrączki ślubne wszystkie fasony zegarki zegary pierścioni kołczyki najtaniej sprzedaje Placę Brzezińską 10 przyjmuje wszelkie reperacje 3412-12

AA Meble sprzedaje sypialnie stołowe kuchenne szafy łóżka krzesła wiedeńskie oraz inne leżanki otomany ceny niższe niż w Przeczdzicki Piotrkowska 108 3529-16

AA Firanki na metry i odpasowane wane materiały na damskie i męskie ubiory bostony szewiory gabardina welenka jak również inne lokciowe towary najtaniej i najlepiej kupić można Kilińskiego 40-2 p. front m. 10 3504-4

A Meble własnego wyrobu szafy łóżka noce szafki tuale krzesła stołki sprzedaje najtaniej Kaczorowski Piotrkowska 45 w podwórzu 3222-1

A Łóżka, materace, nocne szafki, szafy, bielizniarkę, stół krzesła otomane, kredens, sprzedam Sienkiewicza 59 oficyna, drngiej wejście, drugie piętr. m. 26 3508-2

A Meble kredens stół krzesła otomane leżankę lustro garnitur salonowy biurko zegar łóżka szafy tanio sprzedam Piotrkowska 225-3 3546-2

Okazyjnie obrączki ślubne złote od 6,000 para pierścioni złote od 3,000 oraz wybór garderoby nowej i używanej sklep komisowy Rutkowski Główna 33 3501-6

Tanie garnitur męski mało używany sprzedam Wólczańska 79-15 3592-1

Godzina
II wieczór**CASINO**Godzina
II wieczór

Niedziela, 16 kwietnia i poniedziałek 17 kwietnia 1922 r.

Wielki świąteczny program!

w wykonaniu wybitnych artystów warszawskich teatrów

„Nowości” i „Qui Pro Quo”Bukojemska J. Pogorzelska Z. Hertz B. Ra-
told St. Tom K. Walter W. Wiehler Z.

Niesłyszany dotychczas repertuar!

POLKA à la SHIMMY

J. Bukojemska i W. Walter

MISS ETYKIETASketch pióra J. Wima.
Z. Pogorzelska i K. Tom.**Łó ż e c z k o**

Operetka w 1 akcie J. Wima, muzyka J. Boczkowskiego

Bilety nabymać można codz. w kasie Casino od godz. 4-ej. W sobotę od g. 11-ej do 2-ej, a w dniach przedstawień od godz. 10-ej bez przerwy. 1302B

Sklep spożywczy dobrze prosperujący z mieszaniem zaraz do sprzedania. Wiadomość ul. Wysoka 16 m. 10 od 5-7 w. 1455-5

SPRZEDAJE zaraz miedzia ne rondle, sagany, wannę do gotowania ryb, lodownicę pokojową 6-przedziałową cynkową dla mleczarni, restauracji Kmo Cegielniana 34 3586-1

Różne posesje w Łodzi Zgierzu wybór gospodarstw rolnych do sprzedania Gubernatorska 30 Karkowski 3613-2

Dom z piekarnią oraz inne posejsze w śródmieściu zaraz do sprzedania. Wiad. ul. Targowa 27 m. 47 ofic. II piętro. 3571-1

Sprzedam piekarnię z całym urządzeniem tanio było zaraz z powodu wyjazdu Pabjanice, Pilsudskiego 22 3574-1

Sprzedam rower ul. Słowiańska 9 24. 3581-1

Sprzedam w dobrym stanie 2 szafy 2 łóżka stół rozsuwany otomane kredens 6 krzesel Zgierska 153 u gospodarza 3609-1

Dla p. przemysłowców plac 13981 łokci kwadratowych z rzeką Łódką przy Mani i Szosie Srebrzyńskiej sprzedam wiadomość Hajzlera 7-1 3610-2

Sprzedam otomanę w dobrym stanie krytą pluszową bordo Benedykta 46 pralnia 3605-3

Motocykl N. S. U. 5 1/2 konia w ruchu do sprzedania Dzielna 42-7 3608-5

Sprzedam budkę z urządzeniem sklepem Aleksandrowska 67 3611-2

Okazyjnie tanio piękny stołowy pokój najnowszego fasonu natychmiast do sprzedania wiadomość Piotrkowska 257-11 3607-2

SPRZEDAJE zaraz stoły marmurowe kanapki pluszowe, pianino krzyżowe koncertowe, girnyony tacki, półmiski platerowane elektryczne szylidy Kmo Cegielniana 34 3587-1

Sportowy wózek dla dwóch dzieci do sprzedania Rozwadowska 25 Szulc 3573-1

Sklep do sprzedania niedrogo S Kilińskiego 225 3584-1

Baczność! Sprzedam piekarnię tanio było zaraz z powodu zmiany interesu Pabjanice, Fabryczna 7 3574-1

Domek do sprzedania 5 mieszkaniowy ul. Kwiatkowskiego 32 3614-3

Młyn elektryczny duży fabryczny budynek blisko Łodzi do sprzedania wiadomość Sienkiewicza 56 Drynkowski pośrednicy wykluczeni 3616-3

Młyn motorowy 10 mórg ziemi w pow. Łowickim do sprzedania wiadomość Sienkiewicza 56 Drynkowski pośrednicy wykluczeni 3617-3

Domek sprzedam tanio Piotrkowska 178 Krzemieński 2567-1

Sklep do sprzedania tanio było zaraz Karola 26 3580-1

Lustro szafę parę materacy i suknię jedwabną Krucza 4 m. 18 sprzedam 3559-1

Okazyjnie drewniane solidnej roboty 200 mk. para sprzedaje Zieliński Przejazd 59 3548-1

LOKOMOBILE do 20 koni wagi wozy wózki sprzedam Konsantynowska 56 siusarnia 3544-2

Suczka rasy Doberman do sprzedania wiadomość Dzielna 29 Kotliński 3193-2

Panzęgę kupię Oterty w Rozwoju sab. „T. K.” 3600-2

CENA OGŁOSZEN PRZED TEKSTEM I W TEKŚCIE — 180 mk. ZWYCZAJNE — 40 mk. N. KROLOGI — 90 mk., KOMUNIKATY — 100 mk. DROBNE OGŁOSZENIA BEZTERMINOWE — 5 mk. ZA WYRAZ, DUŻE LITERY 80 mk. DLA POSZUKUJĄCYCH PRACY — 4 mk. OGŁOSZENIA ZAMIEJSCOWE 50 PROC. DROŻEJ ZAGRANICZNE 100 PROC. DROŻEJ. Stronica przed tekstem dla ogło szeń podzielona na 3 łamy, za tekstem 5 lamów. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój” w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa. Każda nowa podwzłka obowiązuje już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.